



STANOWISKO
Związku Powiatów Polskich
Warszawa, 21 września 2004 r.

w sprawie poprawki Nr 13 Senatu do art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w wersji ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 16 lipca 2004 r.

Związek Powiatów Polskich apeluje do posłów o przyjęcie poprawki Nr 13 Senatu do art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w wersji ustawy uchwalonej przez Sejm w dniu 16 lipca 2004 roku.

Występujemy w tej sprawie, w imieniu wielu dziesiątków szpitali powiatowych borykających się od lat z egzekucją komorniczą oraz pracowników tych szpitali, wśród których pielęgniarki muszą utrzymać rodziny z pensji około 800-1.100 zł miesięcznie, czy też lekarzy zarabiających, w wiele lat po ukończeniu trudnych studiów medycznych około 1.500-1.800 zł miesięcznie.

Uważamy, że w dramatycznej sytuacji finansów publicznych w tym służby zdrowia akceptowanie tak absurdalnych dziś kosztów egzekucji komorniczej jest niesprawiedliwe i niemoralne.

Szacuje się, że budżet Państwa straci w 2003 r. w związku tylko z egzekucją wobec szpitali ponad 100 mln zł, a przykładem patologii działalności komorniczych są koszty egzekucji prowadzonej wobec jednego ze szpitali wałbrzyskich wynoszące ponad 860,0 tys. zł rocznie!. Jest to kwota będąca zapłatą za czynności komornika polegających na wystosowaniu jednego pisma do Narodowego Funduszu Zdrowia. Ta kwota uszczuplając budżet szpitala zasili prywatną kancelarię komorniczą. Tego typu sytuacje występują w wielu szpitalach w kraju, także w wielu innych instytucjach. Skala zjawiska jest powszechnie znana.

Z powyższych powodów popieramy senacką poprawkę Nr 13 Senatu do art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Poprawka ta zmierza do poddania kontroli sądowej wysokość opłaty egzekucyjnej ustalonej przez komorników.

Utrzymana jest zasada, że opłata egzekucyjna, należna komornikom sądowym, wynosi 15% wartości egzekwowanego roszczenia. Niemniej niejednokrotnie opłata ta, wyznaczająca zasadnicze koszty postępowania egzekucyjnego, jest nieadekwatna do ponoszonych przez komorników sądowych rzeczywistych wydatków i nakładu ich pracy w danej sprawie.

Szczególnym przypadkiem są zwłaszcza egzekucje należności wierzycieli zakładów opieki zdrowotnej, dla większości których organem założycielskim są samorządy powiatowe.

Podstawowym płatnikiem zakładów opieki zdrowotnej jest NFZ i w takim przypadku czynności egzekucyjne komorników sprowadzają się do dokonania zajęcia w NFZ wierzytelności zakładów opieki zdrowotnej z tytułu kontraktu na świadczenie usług zdrowotnych, co oznacza wystawienie i doręczenie dwóch dokumentów w trybie art. 896 kodeksu postępowania cywilnego (zawiadomienia dłużnika i wezwania trzeciodłużnika).

Oczywiście podobne sytuacje mogą występować również w wypadku innych egzekwowanych dłużników, zwłaszcza przedsiębiorców.

Zasada pobierania opłaty egzekucyjnej w pełnej wysokości (15% „zgłoszonego” roszczenia, a nie wyłącznie „wyegzekwowanego”) budzi szczególny sprzeciw zwłaszcza w wypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego przed wyegzekwowaniem całości

roszczenia, na przykład wskutek zawarcia ugody i pozaegzekucyjnego zaspokojenia wierzytelności. Odnosząc tę sytuację do zakładów opieki zdrowotnej należy podnieść, że perspektywa poniesienia pełnych kosztów egzekucyjnych jest wręcz przeszkodą do zawarcia ugody z wierzycielami (z dostawcami towarów i usług dla szpitali), bowiem komornik staje się z tytułu opłat egzekucyjnych jednym z największych wierzycieli (15% egzekwowanego długu). I to w sytuacji, gdy rzeczywisty nakład pracy komornika w postępowaniach egzekucyjnych skierowanych przeciwko zakładom opieki zdrowotnej jest „minimalny” i wręcz „bezkosztowy”.

Idea poprawki sprowadza się jedynie do poddania kontroli sądowej ww. sytuacji i przyznania sądom, w szczególnie uzasadnionych wypadkach, ustawowej kompetencji do zmniejszenia ostatecznej wysokości opłaty egzekucyjnej (*per analogiam*, jak w art. 102 kodeksu postępowania cywilnego), której w aktualnym stanie prawnym są pozbawione.

Nie oznacza to automatycznego pozbawienia komorników „wynagrodzenia” w ustawowej wysokości (15% „zgłoszonego” roszczenia), ale daje prawo dłużnikowi wykazania przed sądem, że w danej konkretnej sprawie opłata w ustawowej wysokości jest rażąco niewspółmierna do rzeczywistych wydatków i nakładu pracy komornika, zwłaszcza w sytuacji umorzenia egzekucji przy dobrowolnym spełnieniu świadczenia lub zawarcia ugody z wierzycielem, bez nakładu pracy komornika.

Należy podkreślić, że skutki poprawki dotyczą wszystkich podmiotów, a nie tylko zakładów opieki zdrowotnej, przez co w żaden sposób nie można stawiać zarzutu naruszenia zasady równości wobec prawa (nie jest to szczególne rozwiązanie ustawowe jedynie dla zakładów opieki zdrowotnej, ale dla wszystkich podmiotów będących uczestnikami postępowania egzekucyjnego; niekiedy także wierzyciele mogą być zainteresowani w odpowiednim obniżeniu opłaty egzekucyjnej).

Poprawka nie narusza także zasad słuszności i praw komorników, bowiem nie oznacza pozbawienia komorników należnego „wynagrodzenia”, a jedynie dostosowuje jego wysokość do wysokości poniesionych przez komornika wydatków, nakładu jego pracy oraz wartości wyegzekwowanej części świadczenia zgłoszonego do egzekucji w danej sprawie.

Przy tym, obecny stan prawny, według którego wysokość opłaty egzekucyjnej jest niezależna od zachowania dłużnika, jest anty-motywacyjna do szybkiego spełnienia świadczenia.

Nadto, w modelu polskiej egzekucji, gdy ciężar poszukiwania majątku dłużnika spoczywa przede wszystkim na wierzycielu, a nie komorniku, nie można pozbawiać dłużnika i wierzyciela możliwości do pozaegzekucyjnego zaspokojenia roszczenia, na przykład w drodze zawarcia ugody.

Dłużnik winien mieć bowiem na każdym etapie postępowania cywilnego prawo do dobrowolnego spełnienia świadczenia (a nie jak obecnie, po wszczęciu egzekucji tylko za pośrednictwem komornika) bez konsekwencji w postaci liczenia opłaty także od nie wyegzekwowanej części roszczenia.

Winien mieć także prawo do sądu, również w zakresie wysokości kosztów egzekucyjnych, zwłaszcza że są one szczególnie wysokie i są pobierane od wartości roszczenia, która została zaspokojona bez nakładu pracy komornika.

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich

Ludwik Węgrzyn

